

Rośliny mają... nosa

25 grudnia 2012

Nawłóć uruchamia mechanizmy obronne, gdy tylko poczuje zapach zagrażającego jej muszek owocówek – informują amerykańscy entomolodzy na łamach „Proceedings of the National Academy of Sciences”.

Naukowcy z Pennsylvania State University odkryli, że nawłóć (gatunek rośliny z rodziny astrowatych) odbiera woń produkowaną przez samca muszki owocówki, który poszukuje partnerki. Roślina reaguje uruchomieniem swojego chemicznego systemu obronnego i dzięki temu staje się mniej atrakcyjna dla samic muszki owocówki, które mogłyby uszkodzić nawłóć w momencie składania na niej jajeczek, jak również dla innych owadów, np. chrząszczy.

„W ostatnich latach stało się jasne, że rośliny reagują na zapachy. Jednak dotychczasowe potwierdzenia istnienia tego zjawiska dotyczyły relacji roślina-roślina. Na przykład wykazano, że niektóre rośliny uruchamiają mechanizmy obronne w odpowiedzi na zapach niszczonych przez insekty sąsiadek” – mówi Mark Mescher – „Jednak teraz wygląda na to, że rośliny są czasem zdolne do samodzielnego wyczucia zapachu samych insektów”.

Związek między nawłociami a muszkami owocowymi jest bardzo silny, ponieważ są to jedyne rośliny, na łodygach których samice tych owadów składają swoje jajeczka. W ciągu kilku tygodni jajeczka zaczynają się powiększać i tworzą na nawłoci narośl. Nie jest ona zabójcza dla rośliny, ale znacznie ogranicza ilość wytwarzanych przez nią nasion. Ponadto nowopowstałe sadzonki rosną mniejsze i rzadziej kiełkują.

Mechanizm wychwytywania zapachu samca muszki owocówki zapewnia nawłoci wiele korzyści, ale naukowcy jeszcze nie są w stanie określić, w jaki sposób roślina potrafi wyczuć woń owada.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)